

Instytut Pamięci Narodowej - Lublin

<https://lublin.ipn.gov.pl/pl5/aktualnosci/192625,Oswiadczenie-w-sprawie-manipulacji-w-tekstach-lubelskiej-Gazety-Wyborczej.html>
21.02.2024, 15:37

Oświadczenie w sprawie manipulacji w tekstach lubelskiej „Gazety Wyborczej”

W odniesieniu do publikacji pani redaktor Małgorzaty Domagały w lubelskim wydaniu „Gazety Wyborczej” na stronie internetowej (11.09.2023 r.) i w wydaniu papierowym (15.09.2023 r.), w których zarzuca się IPN pomyłkę przy przywróceniu uprzedniej treści tablicy poświęconej komunistycznym funkcjonariuszom – strażnikom więzienia w Zamościu - a znajdujące się na cmentarzu parafii katedralnej - informujemy, że:

- nie jest prawdą zawarta w publikacjach informacja, że błędna treść tablicy zastąpiła bogatszy informacyjnie tekst określający tożsamość funkcjonariuszy. Pierwsza tablica zamieszczona na grobie funkcjonariuszy przy okazji ich pogrzebu funkcjonowała bowiem prawdopodobnie do lat 90-tych. Następnie została zastąpiona tablicą nie identyfikującą ww. osób jako funkcjonariuszy i taka treść - jedynie z imionami, nazwiskami i datą śmierci - z racji na jej umiejscowienie na kwaterze wojennej - była objęta inicjatywą władz lokalnych zmierzającą do odnowienia miejsca pochówku

- autorka artykułu, pani red. Małgorzata Domagała, 24 kwietnia b.r. została poinformowana, że IPN podjął stosowne działania administracyjne mające na celu przywrócenie poprzedniej wersji tablicy (funkcjonującej od lat 90-tych) na tym grobie. W artykule pani redaktor nie wspomina o tym ani słowem i opisuje sytuację tak, jakby obecna treść zawarta na tablicy była wymyślona przez IPN. Aby jeszcze mocniej przekonać odbiorców, że IPN popełnił błąd, pisze, że Instytut zamierzał na tablicy „przywrócić stan faktyczny”, mimo, że w wysłanej odpowiedzi napisaliśmy o przywróceniu poprzedniego napisu na tablicy. Mamy świadomość, że jeden z pochowanych zginął w niewyjaśnionych okolicznościach innego dnia niż tablica w obecnym jej kształcie informuje. IPN nie opracowuje treści upamiętniającej funkcjonariuszy komunistycznego aparatu bezpieczeństwa. Z racji na błędną treść odnowionej tablicy identyfikującej funkcjonariuszy jako żołnierzy WP, IPN podjął jedynie działania mające na celu przywrócenie uprzedniej treści tablicy bez ingerencji w tą treść i bez generowania dodatkowych kosztów dla podatnika. Osobom pochowanym w tym grobie zapewniono podstawowe prawo do zachowania tożsamości poprzez umieszczenie ich nazwisk na nagrobku. Nie jest to jednak grób wojenny w rozumieniu *ustawy z 28 marca 1933 r. o grobach i cmentarzach wojennych*, ani miejsce pamięci, które obligowałoby IPN do podjęcia działań ustawowych związanych z „upamiętnianiem historycznych wydarzeń, miejsc oraz postaci w dziejach walk i męczeństwa Narodu Polskiego” (art. 53j ust 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o IPN-KŚZpNP)

- pani red. Małgorzata Domagała pisząc tekst nie dochowała elementarnych wymogów

dziennikarskiego rzemiosła i nie skierowała przed publikacją do Instytutu Pamięci Narodowej zapytania dlaczego przywrócono taką formę i treść poprzedniej tablicy. Oparła swój artykuł jedynie na krytycznych opiniach prof. Rafała Wnuka, który - jak wynika z tekstu artykułu - błędnie uważa, że IPN mógł i powinien w tej sytuacji nadać tablicy szerszą treść i formułuje na tej podstawie daleko idące, niesprawiedliwe oceny. Przy tym prof. Wnuk nie uznał za niestosowne funkcjonowanie tablicy wyłącznie z nazwiskami w okresie od lat 90-tych do 2021 r. Wymienione wyżej manipulacje w artykule mają naszym zdaniem na celu dyskredytowanie działalności IPN oraz dowodzą niewiedzy, bądź złej woli.

Szczepan Barczyk, asystent prasowy w Oddziale Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie